



Waleria Komarowa "Jesienne ognie"

Fahrenheit Crew



Fabryka Słów

Jestem Księżniczką. Zabiję, jeśli trzeba zabić, ułaskawię, jeśli przekonasz, że warto.

Jestem obca. Zrodzona z ognia i opadających liści. W moich żyłach płynie złota krew. Moje ciało spowite płomieniem. Unicestwiam, spalam, morduję. Mam swoje powody. Tak zdecydowałam. Dobrze wiedząc w co się pakuję.

Usiądź. Opowiem Ci historię Jesienny Ognia. O nienawiści szaleńczej i namiętnej, o rzezi, co pogrzebała niewinnych i o dziewczynie, której ręce umazane ojcowską krwią.

Rzuć wyzwanie wszystkim prawom. Posłuchaj historii, w której zdarzyć się może wszystko – zabójca zostać ofiarą, a ofiara katem. Historii, w której nawet Tkaczka nie wie jakie nici splotą się w jej kunsztownej tkaninie.